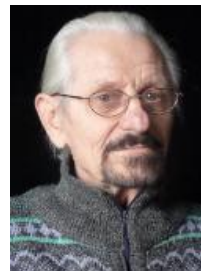


## JACEK ABRAMOWICZ

ur. 1934; Milejów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Teatr im. Juliusza Osterwy, Gwałtu, co się dzieje (spektakl), Jerzy Torończyk

### „Gwałtu, co się dzieje!”

W 1957 roku Teatr Osterwy grał „Gwałtu, co się dzieje!” Funkcję kierownika muzycznego pełnił Ryszard Schreiter, nieżyjący już. To była sztuka, w której parę rzeczy grało się na pianinie za kulisami. W spektaklu występowała Stenia Radulska, która stepowała. Bardzo dobra tancerka i aktorka. Główną rolę grał Stanisław Mikulski, a jedną z ról kobiecych Wanda Mikulska, jego żona. Ona w zasadzie pracowała w operetce, ale w spektaklu trzeba było trochę śpiewać, w związku z tym ją wypożyczyli. Okazało się, że coś się stało Schreiterowi – miał jakieś kłopoty –bo on później zmarł zdaje się na wylew. [Otrzymałem] telefon, że muszę na wieczór zrobić zastępstwo. Powiedziałem: „Przecież ja nie mam pojęcia, co w którym miejscu grać i jak grać” „Rysio zostawił jakieś nutki, są w teatrze” Wziąłem te nutki, przeżegnałem się i zagrałem spektakl za kulisami na pianinie, bez żadnej próby, bez niczego. [Wyszło] dobrze. Nie było żadnej uwagi. Otrzymałem gratulacje. Tak że mam trochę przygód.

Ja z Osterwą byłem już [związany] chyba w 1957 roku –właśnie wtedy kiedy grano „Gwałtu, co się dzieje!” Jeszcze jak dyrektorem teatru był Jerzy Torończyk (świetny dyrektor, ojciec Krzysia; bardzo się z nim przyjaźniłem), to on mi dawał propozycje przejścia do Teatru Osterwy w sprawach muzycznych. To był chyba 1963, 1964 rok. Ale wtedy działał jeszcze Rysiu Schreiter. Powiedziałem: „Nie. Ja nie będę stanowił konkurencji dla Ryśka” Nie chciałem się zgodzić.

Data i miejsce nagrania	2013-12-11, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"